

## PROTOKÓŁ ZE SPOTKANIA INFORMACYJNEGO DOT. BUDOWY MUZEUM DZIECI POLSKICH – OFIAR TOTALITARYZMU

1. **Imiona i nazwiska osób prowadzących spotkanie:** Mariusz Goss – Pełnomocnik ds. Dziedzictwa Łodzi UMŁ, Ireneusz Piotr Maj – dyrektor Muzeum Dzieci Polskich, Jakub Krzysztofik - architekt
2. **Data przeprowadzenia spotkania:** 20.09.2023 r;
3. **Godzina rozpoczęcia i zakończenia spotkania:** 18.00-20.20;
4. **Miejsce spotkania:** Centrum Dialogu im. Marka Edelmana w Łodzi, ul. Wojska Polskiego 83;
5. **Liczba uczestników:** 40+
6. **Przebieg spotkania:**

Spotkanie otworzył prowadzący z ramienia Fabryki Aktywności Miejskiej – po przywitaniu uczestników i uczestniczek, przedstawił planowany przebieg spotkania oraz zasady. Następnie głos zabrał dyrektor Fundacji Muzeum Dzieci Polskich, Ofiar Totalitaryzmu – w ramach prezentacji zaadresował następujące, budzące najwięcej kontrowersji wśród zebranych, kwestie:

- Muzeum nie będzie budowało ogrodzeń, bramy ani kładki nad ulicą;
- nie będą stawiane pomniki;
- nie będzie budowany parking na autokary, nie będzie też wzmożonego ruchu autokarowego na osiedlowych uliczkach – przy Muzeum planowana jest zatoczka dla autokarów wysadzających zwiedzających, które następnie będą parkować przy Stacji Radegast - Muzeum Tradycji Niepodległościowych w Łodzi. Planowanym obecnie rozwiązaniem jest skupienie na ruchu pieszym, wokół i do Muzeum;
- nieruchomość przy ulicy Przemysłowej 34 została już nabyta, zostanie wyremontowana i powstanie w niej wystawa komendantury;
- nie wiemy jeszcze, co powstanie w nieruchomości przy Przemysłowej 29;
- funkcje handlowe w pawilonie przy ulicy Przemysłowej 27a zostaną utrzymane - nawet po wykupie pozostaną w nim sklepy do czasu powstania nowego pawilonu – zostanie on wybudowany przez miasto, nową techniką szybkiego budowania, około 200 metrów dalej, przy zbiegu ulic Górniczej i Spornej i będzie dedykowany obecnym najemcom pawilonów, z którymi były już toczone rozmowy. Prawdopodobnie powstanie w 2025 roku.

Po omówieniu kwestii spornych, dyrektor Muzeum Dzieci Polskich – Ofiar Totalitaryzmu przedstawił wizualizację budynków oraz przedstawił opis planowanych inwestycji:

- 4 garaże na tyłach komendantury zostaną wyburzone i powstanie tam ładnie zagospodarowany skwerek do ogólnej dyspozycji mieszkańców i mieszkanki. Obecni na spotkaniu mieszkańcy i mieszkanki okolicznych bloków są przeciwni garażom – według nich pełnią funkcję toalety publicznej i są miejscem spotkań i libacji alkoholowych, co za tym idzie, społeczność skorzysta na ich wyburzeniu;
- drzewo z tego terenu nie zostanie usunięte – została przeprowadzona analiza dendrologiczna, która potwierdziła, iż drzewo rośnie w czasach obozu;
- w związku ze zgłoszeniami od mieszkańców i mieszkanki dot. niskiego standardu dostępności obecnego pawilonu oraz bariery architektoniczne – strome schodki, nierówne płyty, brak podjazdu dla wózków – planowany nowy pawilon będzie w pełni dostosowany dla potrzeb osób z niepełnosprawnościami.

Z uwagi na liczne zapytania mieszkańców i mieszkanki oraz brak zainteresowania prezentacją, prowadzący podjął decyzję o jej zakończeniu i przejściu do części dyskusyjnej.

#### **7. Zebrane uwagi, rekomendacje i opinie:**

1. Na terenie osiedla mieszkają osoby starsze, dla których tych 200 metrów więcej do sklepu w nowym pawilonie będzie stanowiło dużą różnicę i już nie będą w stanie ich przebyć.
2. Jeden z budynków zabierze część przestrzeni boiska szkolnego uczniom i uczennicom – tworzenie Muzeum nie powinno odbywać się kosztem wykorzystywanej na co dzień infrastruktury.
3. Rzeźba bucików jest uciążliwa, do 1:00 w nocy świeci w okna i nie pozwala zasnąć. Jest bardzo dołująca, przypomina o tragicznych wydarzeniach osobom, które żyją i chcą spokoju.
4. Mieszkańcy i mieszkanki nie chcą więcej pomników. Autokary już jeżdżą po osiedlu, chodzą grupy zwiedzających.
5. Muzeum powinno powstać przy Stacji Radegast – to lepsze, lepiej przystosowane miejsce.
6. Prace rozbiórkowe i budowlane będą miały negatywny wpływ na otoczenie i życie mieszkańców i mieszkanki.
7. Co z miejscami parkingowymi? Mieszkańcy i mieszkanki już teraz mają problem z parkowaniem, argument, że osoby zatrudnione w Muzeum będą przyjeżdżać do pracy komunikacją miejską jest nie do wyegzekwowania – zwiększenie liczby samochodów na obszarze osiedla będzie powodowało jeszcze większe trudności.
8. Pomimo znacznej liczby podpisów, zgłoszona do Urzędu Miasta petycja nie została rozpatrzona. Mieszkańcy i mieszkanki jasno się w niej wyrazili, że nie chcą zmian na osiedlu.
9. Zarówno boisko, jak i okoliczne tereny służące jako parkingi nie powinny być zabierane pod budowę Muzeum – służą mieszkającym w okolicy dzieciom, pozwalają parkować rodzicom.

10. Teren, który wybrano pod realizację inwestycji ma w obecnej formie duże znaczenie dla mieszkańców i mieszkanki - inwestycja powinna powstać przy ul. Boya Żeleńskiego – Obrońców Westerplatte – tam znajduje się wolna, miejska działka.
11. Szkoła „Kornelówka” zgodziła się na zabranie boiska, bo jest związana z władzami miasta – mieszkańcy i mieszkanki nie chcą zmniejszenia terenu zielonego za szkołą, który – fakt, iż bez formalnie wytyczonej infrastruktury – od zawsze służy uczniom jako przestrzeń sportowo–rekreacyjna.
12. Jeżeli w okolicy nie będzie sklepu ani boiska, mieszkańcy i mieszkanki zaczną się wyprowadzać.
13. Brakuje miejsc parkingowych, nie ma gwarancji, że pracownicy będą przyjeżdżać komunikacją miejską. Planowany parking podziemny powinien powstać w pierwszej kolejności dla mieszkańców i mieszkanki osiedla, nie jedynie dla planowanych, 50 osób zatrudnionych w Muzeum.
14. Przy ewentualnej budowie Muzeum należy zadbać o drożność ulic i możliwość dojazdu do wszystkich budynków.
15. Jeżeli w trakcie budowy ma zostać stworzone nowe przebiecie przy ul. Przemysłowej, należy zadbać o rosnące tam drzewo.
16. Brak parkingu dla autokarów w okolicy Muzeum może stanowić problem dla osób (zwłaszcza dzieci i młodzieży), które, by odwiedzić Muzeum, będą musiały przejść do niego od parkingu przy Stacji Radegast. Rozwiązaniem może być planowana zatoka dla wysiadających przy lokalizacji Muzeum.
17. Należy zainstalować sygnalizację świetlną na skrzyżowaniu ulic Brackiej i Spornej - już teraz jest tam taki ruch, że trudno i niebezpiecznie przejść.
18. Należy zagwarantować możliwość korzystania z przestrzeni nowego pawilonu obecnym prowadzącym sklepy w okolicy – mieszkańcy i mieszkanki nie chcą „kolejnej żabki czy tipsów”.
19. Osiedle zostało odpowiednio zaprojektowane na części: rekreacyjną, edukacyjną itd. Ten plan jest dobry i funkcjonalny - Muzeum powinno powstać, ale w nie w tym miejscu, jego budowa może zaburzyć obecny ład.
- 20.** W temacie planowanej inwestycji nie było konsultacji społecznych - poprzednie spotkanie było słabo nagłośnione, wzięły w nim udział jedynie 3 osoby. Jest duży parking zbudowany przy Cmentarzu Żydowskim, wysypany żwirem, z którego nikt nie korzysta – to lepsza lokalizacja dla Muzeum – mieszkańcy i mieszkanki nie zgadzają się na budowę Muzeum w obecnie wskazanym miejscu.
- 21.** Na terenie boiska jest stara zieleń, jej wycinka będzie wiązała się z protestami.
22. Spotkanie zostało zorganizowane po uchwaleniu przez Radę Miasta przekazania w formie darowizny działek i sprzedaży jednej – to za późno, dyskusja powinna odbyć się przed decyzją.
- 23.** Po co stawiać kolejne pomniki przypominające o tej tragedii ? Ludzie, którzy żyją, będą musieli na nie patrzeć i ciągle myśleć o tych traumach.

24. Brak konsultacji społecznych w sprawie Muzeum to analogiczna sytuacja do tej, związanej ze szkołą przy ulicy Harcerskiej – mieszkańcy i mieszkanki są ignorowani; miasto stwarza jedynie pozory, że nas słucha.
25. Potrzebne są analizy dotyczące liczby osób, jaka rocznie będzie odwiedzać Muzeum oraz ruchu, który będzie się z tym wiązał.
26. Mieszkańcy i mieszkanki, zwłaszcza seniorzy, chcą zapomnieć traumatyczne przeżycia związane z obozem – ważniejsze jest zapewnienie przestrzeni dla obecnie żyjących dzieci i młodzieży na osiedlu niż tworzenie pomników i przypominanie traum związanych z wydarzeniami w trakcie wojny.
27. Planowany budynek przy ul. Brackiej 33 nie może mieć wysokości 15 metrów – taka wysokość spowoduje całkowite zasłonięcie istniejących budynków mieszkalnych i ograniczenie dostępu do światła słonecznego.
28. Nie dla ciężkiego sprzętu budowlanego. Jeden z bloków był już zszywany trzy razy – mieszkańcy i mieszkanki obawiają się, że jakakolwiek budowa w okolicy skończy się katastrofą budowlaną. Planowana budowa parkingu podziemnego wiąże się z użyciem najcięższego sprzętu, będzie tworzyć niedogodności, może zagrażać życiu.

Na koniec spotkania dyrektor Maj podkreślił, iż celem projektu jest budowanie dialogu społecznego, nie generowanie konfliktów i zadeklarował ponowną analizę kontrowersyjnych kwestii.

**Raport sporządziła**

Katarzyna Zajązkowska

Biuro Aktywności Miejskiej